

## Ukraina: minister rolnictwa z zarzutami korupcji i kierowania grupą przestępczą

Marcin Jędrysiak

25 kwietnia szef resortu rolnictwa i gospodarki żywnościowej Ukrainy Mykoła Solski podał się do dymisji, a następnego dnia Wyższy Sąd Antykorupcyjny zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu (z możliwością zwolnienia pod warunkiem wpłacenia kaucji w wysokości 75 mln hrywien – ok. 8 mln złotych). Podstawą były zarzuty przywłaszczenia mienia i kierowania grupą przestępczą postawione przez Specjalną Prokuraturę Antykorupcyjną.

Ze śledztwa Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU) wynika, że w latach 2017–2018 Solski stał na czele siatki, która przywłaszczyła 1250 działek o łącznej wartości 291 mln hrywien (ok. 30 mln złotych) oraz usiłowała przejąć ziemię wartą ponad 190 mln hrywien (ok. 19 mln złotych). W skład grupy mieli też wchodzić obecny wiceminister rolnictwa Markijan Dmytrasewycz oraz urzędnicy Ukraińskiej Służby Geodezyjnej, Kartograficznej i Katastru (organu zajmującego się ewidencją gruntów).

Solskiego do polityki wprowadził w 2019 r. były szef Biura Prezydenta Andrij Bohdan, skonfliktowany ze swoim następcą Andrijem Jermakiem. Na stanowisko ministra został powołany w marcu 2022 r., prawdopodobnie w ramach awansu za przeforsowanie ważnej ustawy o wolnym obrocie ziemią (zob. [Ustawa o rynku ziemi – kluczowy krok dla rozwoju ukraińskiego rolnictwa](#)). Od 2019 r. jako deputowany prezydenckiej partii Sługa Narodu pełnił funkcję szefa komisji Rady Najwyższej Ukrainy ds. polityki rolnej. Wcześniej był przedsiębiorcą.

### Komentarz

- Zatrzymanie Solskiego to pierwszy w kraju przypadek postawienia zarzutów korupcyjnych urzędującemu ministrowi. Posunięcie to ma zademonstrować skuteczność działań organów antykorupcyjnych i uszczelnienie przepływu informacji w NABU – według przekazów medialnych Solski nie został powiadomiony o prowadzeniu śledztwa w jego sprawie ani o zbliżającym się terminie postawienia zarzutów. Z punktu widzenia rządzących aresztowanie polityka pokazuje determinację władz – oskarżanych w kraju i za granicą o tolerowanie korupcji – w walce z patologiami nawet we własnych szeregach.
- Zatrzymanie zbiega się z zapowiadanymi przez prezydenta Wołodymyra Zełenskiego od lutego zmianami kadrowymi i strukturalnymi w rządzie. Spekulowano, że resort rolnictwa miał zostać połączony z Ministerstwem Gospodarki, lecz na sesji plenarnej Rady

Najwyżej 23–24 kwietnia nie zapadły żadne decyzje w tej sprawie, a zmiany personalne odłożono do maja. Formalnie o przyjęciu rezygnacji Solskiego musi zdecydować parlament, jednak po aresztowaniu jego dymisja jest przesądzona. Jej brak mógłby przynieść obozowi władzy znaczne straty wizerunkowe – afera już odbiła się echem w zachodnich mediach, pokazując niekorzystne, skorumpowane oblicze obecnej ekipy rządzącej.